

GAZETA LWOWSKA

W Poniedziałek

N^{ro}. 197.

9. Grudnia 1816.

Na pół roku, to jest: od dnia 1go Stycznia do ostatniego Czerwca roku przyszłego, zaczyna się na tę gazetę (która podobnie, jak teraz, cztery razy w tygodniu wychodzić będzie) nowa prenumerata. Uprasza się więc wszystkich, życzących sobie ją nadal trzymać tak w Galicyi, iako i za Granicą, aby ją nie gdzieindziej, iak tylko na swoich Pocztach ieszcze przed końcem tego miesiąca zapisałi, gdyż po rozebraniu pierwszego nakładu, późniejsi Prenumeratorowie pierwszych Numerow otrzymać nie będą mogli. Cena prenumeraty wynosi Dwadzieścia i Dwa Złote Reńskie w Walucie Wiedeńskiej.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy Galicyjski wydał następujący okólnik:

W moc najwyższej Uchwały z dnia 30go Sierpnia r. b. i z odwołaniem się do Obwieszczeń w Październiku 1811 i w Kwietniu 1813 wydanych, wzywają się ostatni raz właściciele tych Obligów, które do czwartego Ratum pożyczki loteryjnej Niższo-Austryackich Stanów z dnia 31. Stycznia 1795. należą, aby rozporządzoną przez Najjaśniejszego Pana wymianę wspomnianych Kapitałów loteryjnych, za Obligacye C. K. Kamery nadworney, przedsięwzięli, i w tym względzie naydalej do końca miesiąca Lutego 1817. do zwierzchniczego Urzędu poborczego Niższo-Austryackich Stanów zgłosili się, inaczejby niepodane kwoty za nieistnące i nieważne uznanemi, i z Hsiąg kredytowych wykreślonymi zostały.

We Lwowie dnia 17go Listopada 1816.

(Następują podpisy.)

Dla uposażenia szkoły gminney w Lipnicy murowaney, w Cyrkule Bocheńskim, przyrzekli składać co rok: JX. Pleban Turkiewicz 70 ZR.; Gmina miasta Lipnicy murowaney 75 ZR.; Gmina Lipnicy górney 56 ZR. 20 Kr.; Gmina Lipnicy dolney 48 ZR. 40 Kr.; ogółem więc 250 ZR. C. K. Rząd Krajowy ma sobie za ukontentowanie, ten piękny dowód gorliwości o dobro powszechnę, podać do wiadomości publiczney.

Z Wiednia dnia 2. Grudnia. — Jego Królewicowska Mość, Xiążę Obu Sycylii, Leopold, wylechał z tey stolicy z Matżonką swoją, Arcy-Xiężną Klementyną, na Modenę i Florencyę do Neapolu

Dnia 26. z. m. przejeżdżał przez tutejszą stolicę do Petersburga P. Pinkney, Poseł

Zjednoczonych Stanow Ameryki północney przy Dworze Rossyjskim.

C. K. Zjednoczona Deputacya wykupna i umorzenia papierowych pieniędzy, ogłosiła d. 1. b. m. publicznie, iż pod iey zarządzeniem, dozorem i kontrollą, tudzież za wdaniem się deputacyjney nadworney Izby obrachunkowey, z owych papierowych pieniędzy, które w skutku pięćo-procentowey pożyczki, otworzoney najwyższym Patentem z dnia 29go Października r. b. zebrane i natychmiast przedziurowione zostały, summa Dziesięciu milionow Reńskich, w obecności wyznaczonego C. K. Kommissarza, dnia dzisiejszego o godz. 11stej przed południem, w przeznaczonym na to domu na stołu, przed bramą Stubenthor zwaną, publicznie spaloną zostanie.

Dnia 25. z. m. umarła tu Izabella Xiężna Lubomirsk a, z domu Xiężniczki Czartorysk a, córka Xięcia Augusta Czartoryskiego, a wdowa W. Marszałka koronnego byłego Królestwa Polskiego, Xięcia Stanisława Lubomirskiego, przeżywszy lat 83. Szlachetna dobroczynność była iednym z najcelniejszych rysow życia tey Damy, celującey cnotami wszelkiego rodzaju i najświetniejszymi przymiotami duszy i serca. Śmierć iey opłakują iey dzieci i wnuki, liczni iey przyjaciele, niemniej wszysej potrzebni i ubodzy, którzy w niey prawdziwą matkę utracili.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Dziennik Belgicki z wiera co następuje: Gazeta Nowo-Orleańska z dnia 12go Września umieściła co następuje: „Hiszpanie obrażili Zjednoczone Stany w takim sposobie,

który nie zostawia żadnego wyboru między najszybszym zadosyć uczynieniem, a obelgą. Trzy korwety Hiszpańskie, wystrzeliły bez wszelkiej przyczyny do wojennego ślupa Amerykańskiego Firebranda, mającego 6. dział i 33 głów osady, a będącego pod sprawą Porucznika Cunninghama; ieden maytek Amerykański został przy tem zabity. Jeszcześmy się nie dowiedzieli, w której to części odnogi Meksykańskiej mieli Hiszpanie sposobność popisania się takim sposobem walecznością swoją; ale iest pewna, że Firebrand miał banderę Amerykańską, i aszedł zupełnego zniszczenia tylko przez szybkość żagli swoich.“

Z powodu tego samego wypadku, umieściła iedna gazeta Niemiecka artykuł następujący: „Gazety Zjednoczonych Stanów Ameryki północney, zdają się używać wszystkiego do oburzenia umysłów przeciwko Hiszpanii. Przypadek napadnięcia wojennego okrętu Amerykańskiego przez trzy korwety Hiszpańskie, daie im nowy powód do wzywania do wojny, i w samey rzeczy zdaie się, że ten przypadek bez zadosyć uczynienia ze strony Hiszpańskiej, drogą dobroci nie da się zagodzić. Oto Amerykańska gazeta, Richmond Enguier, donosi następującą, iey bardzo ważną zdającą się nowinę: „Przez iednego wysokiego stopnia „Officera od woyska południowego (pod „Nowym Orleansem) dowiedzieliśmy się, iż mamy się spodziewać napadu Hiszpanów.“ Do tego ieszcze dodają, że w Waszyngtonie iuż się w tey mierze naradzono i postanowiono wysłać znakomitą siłę morską, ażeby w odnodze morskiej i w pobliskości Florydy krążyła, poruszenia Hiszpańskie uważała, a w przypadku potrzeby, wylądowaniu mocą sprzeciwiła się. — Z Bostonu donoszą, że Poseł Rzeczypospolitey Rio la Plata (ktorey stolicą iest Buenos - Ayres) przybył do Baltimory. Z tą możnaby wnosić o ścisleyszem związku między powstańcami Ameryki południowej, a Zjednoczonymi Stanami Ameryki północney.

Ameryka Hiszpańska.

Gazety Angielskie zawierają co następuje: „Według datowanego w Malagerdzie dnia 24. Sierpnia ogłoszenia Ministra Kongressu Meksykańskiego, Don Emanuela Herrera, stał republikański Jenerał Vittoria d. 8. Lipca przed Kordubą i Orizayą; drugi Jenerał ciągnął ku Guazakuali; Jenerał Bartamonte ściagał pobyt oddział woyska Królewskiego; Królewski Jenerał Arradon-

do cofnął się był do Monte-Rey (w Prowincyi Leonu), a Królewski pułk Estremadurski ustąpił z S. Antonio w Texas. W Prowincyach północnych dowodził Pułkownik Peiro; spodziewał się on tam powrotu Jenerała Toledo z Kraiu Stanow Zjednoczonych.“

„Nowy Kongres zamysłał zgromadzić się w tym zamiarze, aby przez przypuszczenie całego Meksyku do związku republikańskiego, przyprowadzić rzeczy do bezpiecznego i trwałego stanu.“

Wielka Brytania.

Gazeta Londyńska Kuryer nazywa owe zgromadzenia Ludu, które się w kilku stronach Państwa w celu układania i podawania próśb do Xięcia Rejenta, tworzą, buntowniczymi, same zaś próśny podpalackimi. „Ludzie, którzy się układają (pisze Kuryer), czekaia tylko chwili stanowiącej, ażeby zaburzyć spokojność Kraiu; skradają się oni iak leśni złodziezie, aby zdołysz swoją tem pewniczy schwycili.“ Prośba z Nottinghamu ułożona iest w bardzo mocnych wyrazach. „Czuiemy się powołanymi — tak ona opiewa — Waszey Królewskiej Mości nie tylko prosząc przedstawić, ale też dobitnie przypomnieć, że przedayność, zbytki i rozwiążłość hańbią poufne slugi Korony, zarządzające sprawami krajowemi. Utaienie tey prawdy, ściągnęłoby na nas naywiększe wyrzuty naszych współczesnych i sprawiedliwą wzgardę potomności. Utrzymanie ubogich obwodu naszego kosztuje nas rocznie 40,000 funtów szterlingów, a ci ubodzy po naywiększej części są w kwitnym wieku, mogą i chcą się sami żywić, bez znoszenia obelżwego iarzma zawiści od miłosierdzia. Jesteśmy przekonani, że przyczyna tak wielkiej nędzy pomiędzy ludem pochodzi naybardziej z fałszywego sposobu postępowania Ministrów i z nieznośnego ciężaru podatków, na utrzymanie niepotrzebney siły zbroynicy w czasie pokoju. Ministrowie Waszey Królewskiej Mci są naywiększymi nieprzyaciółni Jego Osoby i Rządu, kiedy Waszey Królewskiej Mci doradzają powierzać się więcey bagnetom kupy najmników, a niżeli wierności i poczciwości Ludu swojego. — Żelazua pięść podatkowania wybiła z rąk bogacza ostatnią gwineę, a z rąk ubogiego ostatni i iedyny szeląg, gdy tymczasem żarłoczna banda urzędników, polykaczow pensyi łaskawych i funduszników nurza się w kałach zbytkowania i hoduie sępa, szarpiącego

serca nasze. Pewnością jest Waszey Królewicowskiej Mości zniszczyć tę potworę. Wołamy oratunek z harpijskich szponów oburzącej oligarchii. Wierny! Lud Waszey Królewicowskiej Mości widzi corocznie z równemi troskami pomnażające się ogromne wydatki listy cywilney, a także i w tym względzie gani postępkę Ministrów, którzy na to w roku terażniejszy 1,339,000 funtów szterl. (13,390,000 ZR.) wymagali. W roku 1775 N. Ojciec Waszey Królewicowskiej Mci z liczną Rodziną potrzebował tylko 800,000 funt. szterl. (8,000,000 ZR.); tak się więc te wydatki prawie o drugie tyle podniosły etc.“ — W Cornwallis (właściwych dobrach Xięcia Wallii) poukładano także podobne pr. śby, chociaż, iak zapewniają, Prowincya ta nie ma wcale przyczyny do skargi.

Taż gazeta umieściła list z Leicesteru z dnia 4go listopada, opisujący smutne położenie wewnętrznego stanu Anglii, w tey esnowie: „Terażniejsza chwila jest płodną w nieszczęścia. Zagorzali, zapaleni reformatorowie, pomieszani z bandami zbóyców i z głównymi zdrajcami Kraiu, są czynni we wszystkich okolicach Państwa. Kroki, iakie przedsiębiorą, są oczywistemi dowodami ich właściwych zamiarów. Wtenczas, kiedy się ubóstwo i nędza w Kraiu rozszerzały, wstrzymywała cierpiących poczciwość w granicach prawa, a powolny, lecz pewny powrót do stanu szczęśliwszego, który same nawet najspospokojniejszy okolice z doświadczenia poznawały, otwierał najpiękniejszy widoki trwałey spokojności. Właśnie, gdy nadzieia wzniecenia buntu zdawała się gasnąć w sercach złe myślących ludzi, używali oni wszelkich sposobów, aby nie pozostało nic do wyboru, iak umrzeć z głodu, albo się buntować. Czyliż się bunt iawnie nie urządza? i czyliż skołataany stan Nottinghamu i ościennych okolic iego, gdzie zaślepieni rękodzielnicy sami dla siebie własne nieszczęście gotują, nie sprowadzi do nas zniszczenia? Rękodzielnie nie podniosą się nigdy bez wolności i bezpieczeństwa. Ci szaleńcy gwałtem domagaia się pomnożenia płacy i dostania miejsca, a właśnie tem samem ogłacaia się z nadziei dostania obojga. Gdy w Styczn. r. b. na nowo machiay burzy zaczęto, liczone w Nottinghamie między ludnością 25,000 dusz, dwa tysiące ubogich; przy końcu zaś Lutego było ich już czternaście tysięcy. Otoż to jest skutek buntu i nieładów. Całe rodziny, matki i dzieci staja się ciężarem publicznego miłosierdzia, gdy tymczasem zaślepieni oycowie słuchają poduszczania patryo-

tów siebie samych tylko kochających, i niszczą własność tych, którzyby im miejsce dać mogli.“

Ościenne włóście pod Nottinghamem uzbroiły się, aby dać odpor zbraynym napadom robotników fabrycznych, i gwałt gwałtem odeprzeć; potworzono tym końcem towarzystwa, porządzano broń i umówiono hasła. W samym Nottinghamie, przyięli na siebie najsławniejsi mieszczenie uciążliwą służbę patrolów, pełniąc ją we dnie i w nocy. Właściciele rękodzielni szanują się w domach swoich, i nigdy bez pistoletów nabitych, a w nocy wcale nie wychodzą. Buntownicy w kupach po 60 i więcej ludzi, zostaja pod rozkazami towarzystwa, nazywającego się czarna banda; maskują się i mają strzelby. — Sąd kryminalny Nottinghamski ma być przeniesionym do Newarku. Czyli do Hrabstwa Nottinghamu wysłał Rząd wozyko, nie iest jeszcze wiadomo.

Gazeta Londyńska Kuryer czyniąc uwagę, że gazety Niemieckie napelnione są rozwozeniem się przeciwko Angielskiemu handlowi i rękodzielom Angielskim, dodaje: „Cała ich skarga zasadza się na tem, że Anglicy sprzedają taniej, aniżeli Niemcy. Jeżeli to iest dla Anglii szkodliwem, więc wkrótce samo przez się ustanie; po coż więc tak wielkich gniewów ze strony Niemców?“

W Greenoku niemasz już teraz więcej robotników niezatrudniowych, gdyż w skutku zamówień od niejakiego czasu ze stałego ładu nadeszłych, przynajmniej 5000 nowych robotników miejsce dostało.

Fr a n c y a.

Dziennik Paryzki donosi, że d. 17. Listopada, iako w rocznicę urodzin Króla, byli Officerowie wszystkich, stojących w Paryżu pułków, przedstawieni Monarsze w zamku Tuilleryyskim. WVV. Dygnitarze, Peskowie i Ministrowie złożyli także uszanowanie swoje Królowi. Po Mszy był wielki popis wojska. Kilka pułków pieszych i konnych gwardyi Królewskiej i szwadron lekkiej artyleryi, pułk liniowy i 7my legiion gwardyi narodowej Paryzkiej, uszykowane były na dziedzińcu zamkowym i na placu gonitw. Monsieur i Synowie iego, w towarzystwie Marszałków Xiążąt Raguzy i Reggio (Marmonta i Oudinota), kazali przed sobą przeciągać każdemu korpusowi. Króla wstrzymywała podagra w appartamentach iego.

Król mianował Prefekta Departamentu północnego, P. Duplex de Mezy, Dyrektorem jeneralnym Poczty w Królestwie.

Według urzędowego doniesienia Ministra Paryżskiego, pozwolono oprócz zboża, kartofli i t. d., wprowadzać do Francji także bób i inne owoce strączaste.

Dnia 16. Listopada Minister spraw wewnętrznych z Radcą Stauu Hrabia Simeonem, udał się do Izby Parów, i przełożył im projekt do ustawy, upoważniającej wszelkie fundacye duchowne do nabywania dóbr nieruchomych i przychodów, przez darowinę.

Dnia 25. Listopada z rana zgromadził się w Paryżu Sąd wojenny pod prezydencją Hrabiego Ganda, dla wydania wyroku na Marszałka obozowego (Jenerała Majora) Barona Ameilha, obwinionego o zbrodnie i występki zmierzające do obalenia prawego Rządu i do wywrócenia porządku następstwa tronu, a nie mniej podeyrzanego o czynny udział w wypadkach, które dzień zosty Marca 1815go poprzedziły. Zdawca sprawy, Naczelnik batalionu P. Delon, odczytał wszystkie akta badania, przeciwko oskarżonemu (który, iak wiad mo, znajdnie się w więzieniu Hildesheimskim) z aocznie przedsięwziętego. Najpierwszem z tych aktów jest poddanie się od Jenerała Ameilha Królowi przesłane, datowane z Issaudun dnia 19go Lipca 1814go, w którym oskarżony obłąkania swoje otwarcie wyznaie, Królowi i Oyczyźnie usługi swoje oharuie, i wyraża, że po woynach domowych za małoletniości Ludwika XIV., widaiano Turennów i Kondesuzów w występniących z szeregow Frondy. Z badania pokazało się, że Marszałek ob zowy Ameilh dnia 17go Stycznia 1815 od czynney służby uchylonym został, i dnia 1go Marca ieszcze w tem położeniu zostawał. Dnia 5go Marca otrzymał stopień w wojsku Lugduńskim pod rozkazami Monsieur, Brata Królewskiego. W kilka dni potem aresztowane go, i do Paryża zaprowadzone, poczem od Bonapartego używany, po bitwie pod Watterloo udał się za wojskiem Ligery. P. Champeaux - de Croisy, terażniejszy Porucznik Królewski w Nancy, przytacza w wyznaniu swoim szczegóły aresztowania Ameilha w Auxerre. Ameilh, o którym miano podeyrzenie, że był szpiegiem Bonapartego, został aresztowanym przez kilku Officerów wpośród okłasku mnóstwa widzów. — „Przynajmniej spo-
dziewam się, moi Panowie, rzekł Ameilh, że mię nie wydacie temu tu pospólstwu, lecz, że po wyszkowemu sądzonym będę.“ Potem zdjąwszy czako, rzekł, pokazując rękę na czole swoim: „Jestem starym żołnierzem, i znam los, który mnie czeka. Ach! Bonaparte,

„parte, rzekł daley, utracasz najlepszego, „nawierniejszego i nayulegleyszego ze sług „twoich!“ Buntownicze odczwy, które Ameilh miał przy sobie, i inne okoliczności, wzbudzały słuszne podeyrzenie, i zaprowadzone go do Paryża. Sądzone, że te papiery spalić należało; ieden z nich zawierał rozkaz Jenerała Bertranda do Ameilha, aby się udał do Joigny dla objęcia dowództwa nad przednią strażą lekkiej iazdy Bonapartego. — Pewna osoba zarzucała oskarżonemu iego zdradę, i ptała go, czyli Królowi praysięgał. „Prawda jest, odpowiedział, słuszyłem mu przez czas nieiaki; tymczasem „myślałem, że on nie utrzyma legii honorowej, a tak, stałem się gorącym stron-
nikiem Bonapartego.“ Innemu świadkowi powiedział: „że nie ma nic przeciwko Królowi, lecz przeciwko jednemu z Ministrów „iego.“ Przybywszy do Paryża, okazał żal naywiększy i prosił, aby go zaprowadzone do Tuilleryów i przedstawiono Monsieur. Tey iego prośbie stało się zadosyć. Ameilh był wybladły, pomieszany, lzy płynęły mu z oczu; wyznał się winnym i wartym, aby go rozstrzelano. Nakoniec rzucił się do nóg Xiążęcia i błagał go o łaskę. Dla usprawiedliwienia swojego, mówił, że go pewna niesprawiedliwość przeszłego Ministra wojny (Marszałka Soult) była rozjątrzyła, i że konieczność sprzedania koni własnych zawróciła mu była głowę. Monsieur rzekł do niego: „Weźże więc WPan. znowu swoją szpadę, „pójdź z nami, a my w dniu tym poczytamy „się za szczęśliwych, że o iednego Francuza „więcey liczyć możemy.“ Xiąże Berry okazał aresztowanemu łaskawość nie mniej poruszającą. Ameilh winien był miłsierzdziu i wspaniałomyślnemu pośredni-twu tego Xiążęcia, że go natychmiast przed Sądem wojennym nie stawiono. Aż do dalszego rozporządzenia zaprowadzone go do więzienia w Opactwie. Dnia 20go Marca odmienił Ameilh ton mowy swojej. Uwiadomiony o bliskim przybyciu Bonapartego, powiedział dozorczy więzienia, że jest Dowodcą przedniej straży, i chciał się udać na swoje stanowisko. Dozor a więzienia czekał iednak na wyraźny rozkaz Agentów Bonapartego, aby go wypuścić. Zdawca sprawy powtórzył wszystkie punkta aktu oskarżenia, a stosownie do iego wniosku, Sąd wojenny skazał Jenerała Ameilha aocznie na śmierć.

Sąd rewizyyny zniósł wyrok, mocą którego pierwszy Sąd wojenny oświadczył się być nieprzyzwoitym w sprawie Jenerała Grou-

czego, i rozkazał drugiemu Sądowi wojennemu, aby tę sprawę na nowo rozpoczął.

Według prywatnych doniesień z Paryża, odstąpił Prokurator Królewski od podania zaskarżenia przeciw wiadomemu pismu Chateaubrianda, poczem odwołano zakaz przesyłki tegoż pisma.

Kilku żołnierzy Angielskich od wojska Francję zajmującego, dopuściło się zdradzieczności. Prefekt Departamentu północnego donosił o tem Władzy przyzwoitej, a winni mają być surowo ukarani. Wydano na nowo najostrejsze rozkazy względem najszcześniejszego utzymywania kradzieży wojskowej, a od tegoż samego czasu zalecono Władzom Francuzkim, ażeby miały pilne oko na ówcyh mieszkańców, którzy złe zamiary okazują, lub innym sposobem przez słowne wyrazy szukają kłótni z żołnierzami obcymi.

Królestwo Polskie.

Dokoniczenie (przerwanej w przeszłym numerze gazety naszej) Uchwały Królewskiej o Prokuratorji jeneralnej:

Obrońcy prawni publicznych własności przy Sądach i Trybunałach, oraz ich obowiązki.

Art. 20. Będą przy Sądach Ziemijskich i Grodzkich Woiewódzkich, przy Trybunale iednym Appellacyjnym, i przy Trybunale Najwyższym postanowieni obrońcy prawni, obronę sporów i processów własności publicznej tyczących się popierający. Obrońcy przy Sądzie Ziemijskim Woiewództwa Mazowieckiego, przy iednym Trybunale Appellacyjnym i przy Trybunale Najwyższym będą mieli dodanych Zastępców.

Art. 21. Obrońcy takowi są wykonywaczami rozkazów i poleceń Prokuratorji jeneralnej, oraz Zastępcami oneż we względzie popierania i obrony prawnej wszystkich sporów i processów, które z powyżey wymienionych publicznych własności, czyli to w drodze sądowej, czyli administracyjnej, popierane być mają. Pod dozorem rzeczonych obrońców zastawać będzie szczeół we archiwum tych aktów, które im do popierania i obrony sporów i processów, własności publicznej interesujących, przez Prokuratorję jeneralną powierzone będą, za których całość są odpowiedzialni.

Art. 22. Obrońcy ci zastawać będą pod naczelnym dozorem Prokuratorji jeneralnej; bez wiedzy, zezwolenia i autotyzacyi iey nie działać nie będą mogli. Prokuratorja jeneralna

przepisze tymże obrońcom potrzebne instrukcye, urządzaące sposób znoszenia się z nią względem dokładnego zabezpieczenia obrony wszystkich sporów i processów, własności publicznej tyczących się. — O wszystkich zaś swych czynnościach, nie mniej o stanie i położeniu wszystkich takowych sporów, rapporta co miesiąc Prokuratorji jeneralnej zdawać są obowiązani.

Art. 23. Oprócz obrony sporów i processów dopiero wymienionych, obrońcy przy Sądach Woiewódzkich postanowieni, obowiązani będą na wezwanie Komisji Woiewódzkich we wszystkich przedmiotach i kwestjach prawnych, własność publiczną interesujących, Komisysom tymże potrzebne opinie i objaśnienia dostarczać, którzy iednak w ważniejszych przypadkach (nim żądane opinie dostarczą) Prokuratorji jeneralnej radzić się powinni.

Art. 24. We wszystkich processach sądowych, własności publicznej tyczących się, obrońcy wyż wymienieni obowiązani będą nie tylko stęple i koszta zwyczajne sądowe i sądowe, ale nawet honoraria (tak, iak inni prywatnych stron obrońcy) naprzeciw stronie proces ze Skarbem lub publicznym iakowym Funduszem wiodącej, likwidować, zasądzone ściągac, i o ściągniętych Prokuratorji jeneralnej donosić.

Przepisy ogólne.

Art. 25. Każdy spór i proces wyż wymienionych własności publicznych tyczący się (czyli ten z powództwa Korony, Skarbu narodowego, lub iakicykolwiek publicznej własności, czyli też z zapozwania strony prywatnej naprzeciw Koronie, Skarbowi, lub publicznej iakiej własności, drogą sądową albo administracyjną intentować przyydzie), wprowadzony i popierany być powinien w imieniu Prokuratorji jeneralnej.

Art. 26. Ani Członkom Prokuratorji jeneralnej, ani Assessorom Aplikantom, ani obrońcom przy Sądzie Ziemijskim Woiewództwa Mazowieckiego, przy Trybunale Appellacyjnym i przy Trybunale Najwyższym, i ich Zastępcom, ani nawet żadnemu Prokuratorji jeneralnej niższemu Oficjalscie przyymować obrony lub popierania processów sądowych, lub administracyjnych, i spraw stron prywatnych, chociażby te z processami własności publicznych tyczącemi się w żadney kolizyi nie były, czyli to osobiście, czyli też przez subordynowane tajemnie osoby, nie będzie wolno, a to pod utratą urzędu i służby. Tym tylko obrońcom,

którzy przy innych Sądach Woiewódzkich będą, a którzy podług artykułu 7go do obrony tylko processów przemiatających i czasowych przeznaczeni są, podejmować się obrony processów stron prywatnych wolność zastawie się.

Art. 27. Prokuratorya jeneralna i wszyscy Obroncy, podobnie iak każda inna Magistratura rządowa, od opłacenia stęplowanego papieru w promowowaniu lub obronie processów i sporów powyższych, oraz we wszystkich z urzędu czynionych korespondencyach będą wolnemi.

Art. 28. Aczkolwiek Zgromadzenia i Korporacye duchowne, Gminy i inne Instytuta publiczne, przez Prokuratoryę jeneralną i Obronców prawnych bronionemi będą; ze względu jednak, iż te ze swoich własności dochody popierają, opisany osobną ustawą będzie sposób, iaknaby w miarę przewidzianych na rzecz ich processów i sporów z dochodów swoich na opędzenie kosztów w opłaceniu etatu Prokuratoryi jeneralney i Obronców potrzebnego, pewną należność kontrybuowały. Z pod tego atoli zastrzeżenia wyłączonemi są Fundusze edukacyjne, Zgromadzenia miłosierdzia i Szpitale, które kosztów żadnych ponosić nie mogą.

Art. 29. Wewnętrzzną organizacyę i porządek działań swoich Prokuratorya jeneralna ułoży, i Rządowi przez Kommissyę Sprawiedliwości do potwierdzenia przedstawi.

Przepisy względem wyboru Członków Prokuratoryi jeneralney, Obronców prawnych, i Officyalistów Kancellaryi.

Art. 30. Na Prokuratora jeneralnego Prezydującego, na Radców Prokuratoryi, na Sekretarza jeneralnego, i na Obronców prawnych i ich Zastępców takie tylko osoby do nominacyi przedstawionemi być mogą, które urząd czynny Sędziego lub Prokuratora przy Sądzie iakowym, albo Assessora przy Instancyach sądowych lub administracyjnych, albo wreszcie obowiązki Obroncy sądowego chwalebnie sprawowały, a które dokładnie naukę praw w Kraiu tym trwających, i za zeszyłych Rządów praktykowanych posiadają, i naukę taką legalnemi dowodami wykazali, lub wykażą. Dodać się zaś miani Assessorowie Aplikanci zaświadczenia skończonych szkolnych nauk, a szczególniej odbyty examen z nauki prawa, dowieść obowiązani będą.

Art. 31. Prokuratora jeneralnego My sami nominować będziemy. Każda Kommissya

rządowa na ten urząd po icdnym kandydacie Nam poda.

Art. 32. Na ten ieden raz, na Radców Prokuratoryi jeneralney Kommissya rządowa Sprawiedliwości Namiestnikowi Naszemu osmiu kandydatów poda. Inne cztery Kommissye rządowe po dwóch podobnychże kandydatów podadzą, z tych zaś szesnastu kandydatów Namiestnik Nasz osmiu Radców Prokuratoryi nominować będzie.

Art. 33. Na przyszłość zaś, w przypadku zawakowanego urzędu Rady Prokuratoryi, sama też Prokuratorya kolegialnie trzech kandydatów Kommissyi rządowej Sprawiedliwości poda, z których też dwóch kandydatów wybranych Namiestnikowi Naszemu do wyboru i nominacyi przedstawi.

Art. 34. Podobnież na Sekretarza jeneralnego, na Archiwistę głównego, na Obronców przy Trybunale Naywyższym, przy Trybunale Appellacyynym, i przy Sądzie Ziemskim Woiewództwa Mazowieckiego, oraz na ich Zastępców, Prokuratorya jeneralna kandydatów po trzech na każde miejsce rządowej Kommissyi Sprawiedliwości poda, która z nich po dwóch kandydatów wybierze, i Namiestnikowi Naszemu do nominacyi przedstawi.

Art. 35. Assessorów Aplikantów, iako też innych Officyalistów do Prokuratoryi jeneralney przeznaczonych, to jest:

Dziennikarza, Expedytora, Adjunktów Archiwu, Jeometrę, Rachmistrza i Tłumacza, oraz Obronców przy innych Woiewódzkich Sądach, sama Prokuratorya jeneralna kolegialnie wybierać będzie.

Art. 36. Sekretarza Kancellaryi, Kancellistów, i posługaczów Prokurator jeneralny mianuje.

Art. 37. Etat wydatków rocznych na opłacenie Prokuratoryi jeneralney potrzebnych, osobnem urządzeniem oznaczony będzie.

Wykonanie niniejszego Postanowienia Kommissyom rządowym (w czem do której należy) i umieszczenie onegoż w dzienniku praw polecamy.

Dan w Warszawie d. 29. Września
11. Październ. 1816.

(Podpisano) Alexander.
przez Cesarza i Króla:
Minister Sekretarz Stanu,
Ignacy Sobolewski.

(Uchwałę Królewską o Izbie obrachunkowej, do przyszłych numerów odkładamy.)